

Jak będziemy obchodzić 13 rocznicę powstania warszawskiego?

(AR) Jak się dowiadujemy, 13 rocznica powstania warszawskiego, przypadająca 1 sierpnia, obchodzona będzie bardzo uroczystie. W przededniu rocznicy jeden z placów w Warszawie otrzyma nazwę powstańców Warszawy. Wicemarszałek przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbędzie się apel poległych, w którym weźmie udział kompania honorowa Wojska Polskiego.

W dniu rocznicy będą wystawione warty honorowe na miejscach walk i straceń. Warte pełnić będą żołnierze Wojska Polskiego, byli powstańcy warszawscy, członkowie ZBoWiD oraz harcerze. Organizacje społeczne i instytucje złożą wieniec na płycie Sztabu Warszawskiego AL, grobowcu powstańców na cmentarzu wolskim, przy pomniku bohaterów Ghetta, na płycie czerniakowskiej oraz na cmentarzu powązkowskim. Ludność Stolicy złoży wianki kwiatów przy tablicach ku czci zamordowanych przez hitlerowców patriotów polskich. W Warszawie odbędzie się centralna akademia.

W poszczególnych miastach wojewódzkich i powiatowych organizowane będą uroczyste wieczory poświęcone powstaniu warszawskiemu. Film polski wyświetlać będzie dodatki dokumentarne ukazujące bohaterstwo społeczeństwa w owych sierpniowych i wrześniowych dniach 1944 roku. Niektóre kina wznówią wyświetlanie filmów tematycznie związanych z walką ludu Warszawy, takich jak: „Zakazane piosenki”, „Ulica Graniczna”, „Robinson warszawski”, „Kanał”.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

25. VII. 1957 r. Cena 40 gr

ROLNICY lekcewaza niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej

WARSZAWA (PAP) 23.7. Mimo wielokrotnych apeli i ostrzeżeń Ministerstwa Rolnictwa, zwalczanie stonki ziemniaczanej przebiega nadal zbyt opieszale. O stałe rosnącym zagrożeniu pól ziemniaczanych przez tego szkodnika może świadczyć fakt, iż w ciągu ostatnich 2 tygodni ilość wykrytych ognisk stonki np. w woj. poznańskim wzrosła z ok. 30 do 80 tys. podobnie jest w woj. wrocławskim. Tak gwałtowne rozprzestrzenianie się szkodnika w obecnym okresie wynika niewątpliwie z lekceważącego stosunku służby prowadzącej w ogóle ludzkiej rad narodowych i samych rolników do zwalczania stonki porażającej od wczesnej wiosny. Jak stwierdzono np. w wielu powiatach woj. poznańskiego, szczecińskiego i kieleckiego, nie prze-

Dotychczasowy ambasador St. Zjednoczonych opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP) 23.7. Dnia 23 bm. opuścił Polskę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce Joseph E. Jacobs, żegnany przed wyjazdem z Warszawy przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, ministra pełnomocnego Edwarda Bartola.

Rokowania ZSRR - NRF

MOSKWA (PAP) 23.7. Jak podaje agencja TASS, w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR rozpoczęły się we wtorek rokowania między delegacjami rządowymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Prezydent Ho Chi Minh w Gdańsku

GDĄSK (PAP) 23.7. 23 bm. bawiący w naszym kraju prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu — Ho Chi Minh w godzinach porannych przybył do Gdańska. Prezydentowi DRW towarzyszą: członek Biura Politycznego Wietnamskiej Partii Pracujących — Hoang Van Hoan, minister kultury — Hoang Minh Giam, wiceminister zdrowia — dr Pham Ngoc Thach oraz ambasador DRW w Polsce Hoang Van Tien.

Ze strony polskiej dostojnemu gościowi towarzyszą: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ, min. pełnomocny — Edward Bartol oraz charge d'affaires a. i. PRL w Wietnamie — Florian Ratajczak.

Z lotniska dostojny gość wybrzeża udał się otwartym samochodem wraz z przewodniczącym Prezydium Woj. RN J. Wołkiem do Gdyni. Wzdłuż trasy przejazdu tysiące osób pozdrowiało prezydenta DRW, w rękach trzymając kwiaty i chorągiewki o wietnamskich barwach narodowych i polskich.

W porcie żeglugi przybrzeżnej w Gdyni widać już z dala przybrany odświętnie flagami międzynarodowego kodu sygnałowego M/S „Mazowsze”. Na głównym jego maszcie powiewa bandera wietnamska, na rufie zaś — polska. Uszeregowana na pokładzie załoga oczekuje przybycia prezydenta.

Prezydent Ho Chi Minh wśród serdecznych owacji zebranych, przechodził wzdłuż szpalery harcerzy i młodzieży w strojach regionalnych i wstępuje na stonie trapiu prowadzącego na statek.

Wśród ogólnej owacji statek odbija od nadbrzeża. Po zwiedzeniu portu w Gdyni, gdy M/S „Mazowsze” wychodził w morze, znajdującemu się na jego pokładzie prezydentowi DRW oddała salut ustawione w paradzie burtowej dwa duże ścigacze Marynarki Wojennej. Po oddaniu honorów wojskowych ścigacze po obu stronach „Mazowsza” eskortują dostojnego gościa aż do wejścia do portu w Gdańsku.

W czasie przejażdżki po morzu prezydenta Ho Chi Minha oraz towarzyszące mu osoby podejmował na statku śniadaniem minister Darski.

My się na to nie zgadzamy!

Tysiąc złotych oszczędności a milion strat - patrz str. 3

Ognie sztuczne nad Warszawą



33 tys. zł nagrody
1044 tony węgla zaoszczędziła załoga Elektrowni białostockiej

Zgon wybitnego polskiego sinologa prof. W. Jabłońskiego

PEKIN (PAP) 23.7. W Pekinie zmarł nagle 23 bm. najwybitniejszy sinolog polski, kierownik Katedry Sinologii Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr Witold Jabłoński.

Prof. Jabłoński, autor licznych prac naukowych i doskonałych przekładów z języka chińskiego na polski, otrzymał wraz z prof. Chmielewskim i dr. Wojtasiewiczem nagrodę państwową za przekład klasycznego dzieła filozofii chińskiej „Czuang Tsy”. Zmarły przebywał w Chinach w ramach umowy o wymianie kulturalnej między Polską a Chinami, zbierając materiały do dalszej pracy naukowej.

Czy dym tytoniowy działa rakotwórczo?

ŁÓDŹ (PAP) 23.7.

W lipcowym (ósmym) zeszycie biuletynu — wydawanego przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe — opublikowana została wspólna praca doc. dr Józefa Chojnowskiego, adiunkta Akademii Medycznej w Łodzi oraz kierownika Zakładu Chemii Fizycznej Politechniki Łódzkiej — prof. dr Alicji Dorabalskiej zatytułowana: „Rakotwórcze działanie dymu tytoniowego — w oparciu o badania promieniotwórczości”. Autorzy dowodzą w swej pracy, że w atmosferze znajduje się promieniotwórczy izotop węgla, przyswajany przez roślinę tytoniu. Po spaleniu tytoniu nagromadzony w nim izotop przechodzi do dymu, a wraz z nim dalej do płuc palaczy, działając rakotwórczo. Zdaniem autorów niebezpieczne jest też tzw. palenie bierne, tj. wdychanie dymu tytoniowego z powietrza.

Praca doc. dr Chojnowskiego i prof. dr Dorabalskiej wywołała duże zainteresowanie w łódzkim świecie lekarskim.

Zespół „Mazowsze” wyjechał do Francji

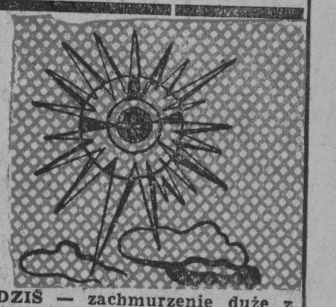
WARSZAWA (PAP) 23.7.

23 bm. wyjechał do Francji Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zespół weźmie udział w międzynarodowym festiwalu zespołów ludowych w Aix les Bains i da dwa koncerty w Monte Carlo.

W drodze powrotnej „Mazowsze” wystąpi w Lille dla miejscowej Polonii.

Z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki towarzyszy zespołowi dyrektor Centralnego Zarządu Instytucji Muzycznych W. Weinbaum.

POGODA



DZIŚ — zachmurzenie duże z przelotnymi opadami, możliwe burze. Temperatura maksymalna 22 stopnie, wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.
JUTRO — miejscami opady. Temperatura bez większych zmian.

DZIEŃ NASZYCH ZAKŁADÓW

Z planem i pod planem

Nienajlepiej wystartowały do drugiego półrocza niektóre białostockie fabryki włókiennicze. Szczególnie mizernie wypadły w pierwszych 20 dniach lipca Zakłady Przemysłu Wełnianego im. E. Platera w Wasilkowie oraz Wschodnie Zakłady Przemysłu Wełnianego.

We Wschodnich Zakładach Przemysłu Wełnianego tylko załoga wykończalni wykonała plan za dwie pierwsze dekady lipca (102,3 proc.). Nie wykonali natomiast planowych zadań pracownicy przedzalni i tkacze.

Odwrotna sytuacja zaistniała w Zakładach Przemysłu Wełnianego w Wasilkowie. Tutaj tylko przedzalnia wykonała plan. „Zawalili” pracownicy wykończalni i tkacze.

Zbyt długo w WZPW trwa remont zespołu przedzalniczego, który miał być zakończony już w czerwcu. Poważnie utrudnia to załadunek przedzalni wykonanie planowych zadań. W zakładach wasilkowskich szwankuje w dalszym ciągu dyscyplina pracy. Wielu robotników bez usprawiedliwienia opuszcza dniówki. Maszyny stoją bezczynnie, a my otrzymujemy mniej tkanin.

Wyraźną poprawę widać w Białostockiej Fabryce Pluszu. Po częściowych niepowodzeniach w I półroczu załoga „Pluszówki” w lipcu solidnie wzięła się do roboty. Toteż plan za dwie dekady lipca Fabryka Pluszu wykonała z nawiązką. Istnieje realna możliwość odrobienia zaległości powstałych w I półroczu. Oby tylko tak dalej!

(śd)

Pamięci obrońców Modlina



W dniu 21. VII. 57 r. w Modlinie-Kazuniu odbyło się uroczyste odsłonięcie Pomnika-Mauzoleum, w którym spoczęła urna z prochami żołnierzy obrońców Twierdzy Modlińskiej. W uroczystościach wzięli udział dowódca obrony Modlina w 1939 r. gen. Wiktor Thomme. NA ZDJĘCIU: odsłonięcie Pomnika-Mauzoleum. CAF — fot. Dąbrowiecki



*** Trwający od h'isko**
10 dni strajk pracowników największego londyńskiego targowiska Covent Garden obniżył wszystkie targowiska w stolicy W. Brytanii. Ogółem strajkuje około 3.500 pracowników.

Kupcom londyńskim przychodzi z pomocą ekipy lamistrali rekrutujących się spośród pracowników nie zorganizowanych w związkach zawodowych oraz studentów, którzy mają obawy, że w czasie strajku zostaną wyłączeni z dostaw. Produkty transportowane są z kolei i doków wprost do sklepów z pominięciem targowisk.

*** Na Polski urzwał**
prof. Raymond B. Nixon z uniwersytetu w Minneapolis (USA), wybitny prawnik i redaktor naczelną amerykańskiego czasopisma prawniczego „Journal of Law and Society”. Prof. Nixon zapoznał się w czasie swego pobytu w Polsce z naukową działalnością Zakładu badań prawniczych i z tym samym w Wydziale Dziennikarskim UW.

*** Przebywający w Stry-**
nach Zjednoczonych premier Pakistanu Suhrawardy zrezygnował z odbycia zapowiadanej krótkiej wizyty oficjalnej w Kanadzie. Jak oświadczył rzecznik premiera, Suhrawardy nie jest w stanie zwizytować Kanady z powodu pośpiechu jaki dotknął młodego polityka w Jordanii w celu przeprowadzenia rozmów z królem Husseinem.

*** 27 bm. odbędzie się**
kolacja, plenarne posiedzenie Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów. Program posiedzenia obejmował będzie sprawy budżetowe, ekonomiczne i rozrachunki gospodarcze w działalności państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, zagadnienie rybołówstwa w przedsiębiorstwach państwowych oraz omówienie form konkursów na stanowiska dyrektorów przedsiębiorstw.

Ponadto złożone zostanie sprawozdanie z prac komisji modelu gospodarczego nad systemem cel i opłat.

*** W dniu 24 bm. poe-**
nadzwyczajny i minister pełnomocny Syrii w Polsce — Jamal E. D. Farra złożył wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych — Adamowi Rapackiemu.

*** 24 bm. wyjechał do**
Korei minister pełnomocny Niemiec w Korei, szef misji przy Komisji nadzorczej państw neutralnych.

*** Prezes Radw Mini-**
strów — Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 24 bm. posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Syrii w Polsce — Jamala E. D. Farra.

*** W nocy z 23 na 24**
bm. przez Warszawę przejechał drugi z kolei pociąg festiwalowy, wiozący delegację niemiecką na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie.

*** 24 bm. w Minister-**
stwie Kultury i Sztuki w Warszawie podpisano zarys plan realizacji umowy kulturalnej na rok 1957 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Federacją Ludową Republiki Jugosławii.

Czy nowa
konferencja
w sprawie Cypru?

LONDYN (PAP) 24. 7.
Agencja France Presse donosi, że w Londynie odbyła się konferencja w sprawie Cypru z udziałem ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Grecji i Turcji. Konferencja taka mogłaby się odbyć jeszcze przed rozpoczęciem Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W kołach parlamentarnych kładzie się, iż rząd brytyjski byłby obecnie gotów przyznać Cypru ograniczoną autonomię. Po bliżej nie określonym okresie wyspa miałaby uzyskać prawo do samostanowienia.

W jedności partii - jej wielka
niezwyciężona siła

LIST starych bolszewików do redakcji „Prawdy”

MOSKWA (PAP) 24. 7.
Dnia 24 bm. w „Prawdzie” ukazał się tekst listu starych bolszewików przysłany do redakcji tego dziennika.

W liście tym czytamy m. in.:
Cały naród radziecki na licznych zebraniach i wiecach szczerze, gorąco zaprosił historyczną uchwałę Plenum KC KPZR z ogromnym oburzeniem potępił haniebną rozbijającą akcję antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza, Molotowa oraz Szepilowa, którzy się do nich przyłączyli.

Zelazna jedność partii o partia na marksistowsko-leninowskim światopoglądzie, na jednolitych zasadach i normach życia partyjnego — jest jedną z drogocenniejszych zdobyczy partii, jest jej nieocenionym walorem, niezbędnym warunkiem jej wielkiej i sławnej zwycięstwa.

Wiadomo powszechnie, jak ogromne znaczenie przypisywał jednolitości partii jej założyciel i wódz W. I. Lenin.

Niejednolitość wrogowie partii zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz partii podnosili rękę na jej jedność, próbowali rozbicie ideową i organizacyjną zwartość leninowskiej awangardy rewolucyjnej.

Historia naszej partii zna niemało wypadków, gdy w składzie antypartyjnych grup okazywali się ludzie, którzy w przeszłości zajmowali wysokie stanowiska w partii, lecz następnie wpadali w zarozumiałość, tracili więź z życiem i masami partyjnymi, stopniowo przekształcając się w skostniałych dogmatyków i jałowych doktrynerów. Ci wielmożni partyjni usiłowali wykorzystywać w walce z partią swój dawny autorytet, niegdyś znane nazwiska, którymi maskowali antypartyjną istotę swojej rozbijającej działalności.

Jednakże żadne wybicie i podstęp nie mogły pomóc frakcyjniści i nie pomógł im, ani przyzwolenie maski marksistowsko-leninowskiej, ani powołanie się na dawne zasługi, ani demagogiczne metody walki. Partia komunistyczna wychowała z siebie ludzi, którzy nie pozwalają sobie na zdradzenie wrota i zdradzenie wrota.

My, stary bolszewicy, walczący od wielu lat w szeregach KPZR zawsze byliśmy pewni, że każdy człowiek, który odważy się podnieść rękę na politykę partii, na jej leninowską jedność spotka się w naszej partii i w naszym

Proces - zagadka rozpoczął się przed sadem w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 24. 7.
23 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się proces w sprawie Cypri z udziałem ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Grecji i Turcji. Konferencja taka mogłaby się odbyć jeszcze przed rozpoczęciem Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W kołach parlamentarnych kładzie się, iż rząd brytyjski byłby obecnie gotów przyznać Cypru ograniczoną autonomię. Po bliżej nie określonym okresie wyspa miałaby uzyskać prawo do samostanowienia.

W kołach parlamentarnych kładzie się, iż rząd brytyjski byłby obecnie gotów przyznać Cypru ograniczoną autonomię. Po bliżej nie określonym okresie wyspa miałaby uzyskać prawo do samostanowienia.

W dalekim Wietnamie



NA ZDJĘCIU: w walce z analfabetyzmem. Żołnierz pomaga starszemu w nauce czytania.
FOT - CAF

Samoloty
RAF-u
bombardują
Oman

LONDYN (PAP) 24. 7.
W dniu 24 bm. rano samoloty brytyjskie RAF-u, które wystartowały z Szarja (brytyjska baza lotnicza nad Zatoką Perską, położona około 300 km od Omanu), przystąpiły do bombardowania obszarów zajętych przez powstańców omanskich.

W dniu tym — jak wiadomo — upłynął termin 48-godzinnej ultimatum wyzwalającego powstańców w ulotkach zrzucanych przez samoloty brytyjskie do wycofania się z pewnych rejonów i zaniechania akcji zbrojnych.

Agencja Reutersa podaje, że 23 bm. Brytyjczyści przywieźli z Cypru do Szarja pewną ilość pocisków rakietowych i artyleryjskich.

Dowódca brytyjskich sił lądowych na Bliskim Wschodzie gen. Geoffrey Bourne opuścił 28 bm. Maltę udając się do swojej kwatery na Cyprze. Wyjazd Bourne'a na Cypr pozostaje niewątpliwie w związku z sytuacją w Omanie. Przed przybyciem na Cypr Bourne przeprowadził konsultację z wyższymi oficerami jednostek brytyjskich stacjonujących w Libii.

Agencja Reutersa podaje również, że jeden z okrętów brytyjskich patroluje wybrzeże Omanu.

Proces - zagadka rozpoczął się przed sadem w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 24. 7.
23 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się proces w sprawie Cypri z udziałem ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Grecji i Turcji. Konferencja taka mogłaby się odbyć jeszcze przed rozpoczęciem Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W kołach parlamentarnych kładzie się, iż rząd brytyjski byłby obecnie gotów przyznać Cypru ograniczoną autonomię. Po bliżej nie określonym okresie wyspa miałaby uzyskać prawo do samostanowienia.

W kołach parlamentarnych kładzie się, iż rząd brytyjski byłby obecnie gotów przyznać Cypru ograniczoną autonomię. Po bliżej nie określonym okresie wyspa miałaby uzyskać prawo do samostanowienia.

Spotkanie
spółdzielców
Bułgarii
i Jugosławii

SOFIA (PAP) 24. 7.

Kierownictwo Centralnego Związku Spółdzielców Bułgarii spotkało się 23 bm. z przebywającą w Sofii jugosłowiańską delegacją spółdzielców. Goście jugosłowiańscy podzieliли się wrażeniami z dwunastodniowego pobytu w Bułgarii.

W godzinach wieczornych ambasador Jugosławii w Sofii R. Jovanovic wydał przyjęcie na cześć delegacji.

Na przyjęciu, które przebiegało w serdecznej atmosferze, obecni byli przedstawiciele rządu i ruchu spółdzielczego Bułgarii.

Algierczyk
skazany
na karę śmierci

PARYZ (PAP) 24. 7.
Jak donoszą z Algieru, francuski trybunał wojskowy skazał 23 bm. na karę śmierci powstańca algierskiego Baadchita Tayeb. Algierczyk oskarżony był o udział w zamachu na kawalerię w Souk-Ahras (Algier wschodni) 9 maja br.

Zgon
Sachy
Guitry

PARYZ (PAP) 24. 7.
W Paryżu zmarł 24 bm. w wieku 72 lat francuski dramaturg, znany aktor i reżyser filmowy Sachy Guitry. Sławny artysta chorował już od kilku miesięcy.

Gospodarka
narodowa Węgier
w pierwszej
połowie
1957 roku

BUDAPEST (PAP) 24. 7.
Centralny urząd statystyczny Węgierskiej Republiki Ludowej opublikował 24 bm. dane o rozwoju gospodarki narodowej Węgier w pierwszej połowie 1957 roku.

Komunikat stwierdza, że zakłady przemysłowe znajdujące się pod zarządem ministerstwa przekroczyły plan półroczny o 5 proc. Zakłady przemysłowe ciężkiego wykonania plan w 106 proc., przemysł metalurgiczny i budowy maszyn — w 107 proc., przemysł lekki — w 103 proc.

Jednak — podkreśla komunikat — w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego w pierwszej połowie roku bieżącego zmniejszył się wytwór stali, wydobycie węgla i naftę oraz produkcja samochodów ciężarowych. Produkcja natomiast, leniny, cerdy, obuwia, papierosów i innych przekroczyła poziom pierwszego półrocza 1955 r.

15-letni
Rampal
zmienia
pleć

DELHI (PAP) 24. 7.

15-letni chłopiec, Rampal z miejscowości Dżamsi (Indie) zmienia obecnie pleć. Po wielu latach chodzenia w spodniach ubiera się teraz w barwne sari — strój kobiet indyjskich. Otrzymał nawet nowe jeansy imię — Muni. Lekarze, którzy obserwują Rampala twierdzą, iż fizyczne cechy chłopca będą się w nim rozwijały nadal, aż przekształci się całkowicie w kobietę. Nie rokują ani jednakże nadziei, aby Muni mógł zostać matką.

Strajki
w Brazylii

NOWY JORK (PAP) 24. 7.

Agencja United Press donosi z Rio de Janeiro, że 23 lipca proklamowało strajk 25 tys. robotników fabryk obuwniczych. W dniu 22 lipca metalowcy rozpoczęli strajk w 150 zakładach przemysłowych. Strajkujący żądają podwyżki płac.

1000 zł oszczędności a milion zł strat

W Supraślu od 1946 r. mieszkał monter-elektrowni białostockiej, który miał za zadanie naprawę sieci elektrycznej w razie jakiegos uszkodzenia. Robił to sprawnie, szybko — wszyscy byli zadowoleni.

Za długo jednak było dobrze. W bieżącym roku Elektrownia postanowiła odwołać monter z zajmowanego stanowiska. Stwierdzono, że jest on tam niepotrzebny. O ew. awarii polecił zawiadawać zespół remontowy Elektrowni, który obowiązywał jest naprawiać uszkodzenia linii.

Wszystko było pięknie do czasu, gdy w Supraślu zga-

W odpowiedzi
na KRYTYKĘ

O kłopotach
z wędliną

W związku z notatką prasową z dnia 5. VII. br. pt. „Skup żywności, wzrost, a w sklepach brak... wędlin” — Woj. Zarząd Handlu wyjaśnia, iż do dnia 6. VII. 57 r. obowiązywały rozdzielniki sporządzone przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, których przekroczenie mogło nastąpić jedynie za zgodą MHW.

Z uwagi na to, iż przydziały miesięczne miały na pokrycie potrzeb naszego województwa ustalone centralnie, były więc niewystarczające. Woj. Zarząd Handlu systematycznie co miesiąc występował pismem z wnioskami do MHW o dodatkowe zwolnienie brakujących ilości mięsa.

W dniu 6. VII. br. MHW powiadomił telefonogramem, iż rozdzielniki należy niezwłocznie wycofać w lipcu br. mogą być przekroczone do pełnego nasycenia rynku.

Zwiększone dostawy żywności gwarantują jednak pełnego pokrycia zapotrzebowania na wędlinę na terenie miasta Białegostoku, a to z uwagi na:

1. niedopiętność pomniejszenia na rozbiórki mięsa; posiadający przez PSS magazyn przy ul. Lipowej w obecnym warunku nie jest w stanie przyjąć i wydać takich ilości mięsa, jakie gwarantowałyby pełne pokrycie potrzeb rynku;

2. niedostateczną zdolność produkcyjną maszyn, która mimo maksimum wysiłku nie zaspokoi wrażliwego w dalszym ciągu popytu na wędlinę.

W związku z tym, na naradzie odbytej w dniu 10. VII. br. w sprawie zaopatrzenia miasta w wędlinę, postanowiono wzmocnić produkcję według trwałych w łomży i Białej, i dokonywać przerzutów do Białegostoku, co według orientacyjnych wyliczeń dałoby dodatkowo 1200 kg wędlin dziennie.

Z chwilą ukończenia remontu rozbiórki, który jest przewidziany przy Zakładach Mięsnych dostawę mięsa na zaopatrzenie miasta niewątpliwie wzrosła.

Nowy film
o Szwejku

PRAGA. — Jak wiadomo, X Festiwal Filmowy w Karlovych Varach zainaugurowany został czeskosłowackim filmem „Dzielić się Szwajk”. W tym filmie, który został stworzony chłodno przez publiczność i krytykę filmową.

Obecnie prasa czeskosłowacka donosi, że kinematografia czeskosłowacka zawarła z zachodnio-niemiecką firmą filmową umowę w sprawie wspólnego filmowania tego samego tematu. Główna rola powierzona zostanie sławnemu aktorowi niemieckemu Reinholdowi Rühmannowi. (PAP).

1000 zł oszczędności a milion zł strat

W Supraślu od 1946 r. mieszkał monter-elektrowni białostockiej, który miał za zadanie naprawę sieci elektrycznej w razie jakiegos uszkodzenia. Robił to sprawnie, szybko — wszyscy byli zadowoleni.

Za długo jednak było dobrze. W bieżącym roku Elektrownia postanowiła odwołać monter z zajmowanego stanowiska. Stwierdzono, że jest on tam niepotrzebny. O ew. awarii polecił zawiadawać zespół remontowy Elektrowni, który obowiązywał jest naprawiać uszkodzenia linii.

Wszystko było pięknie do czasu, gdy w Supraślu zga-

200 mln. dzieci
na świecie
nie może
się uczyć

GENEWA. — Około 200 milionów dzieci w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej nie ma możliwości uczęszczania do szkół. Wynika to z czterech przyczyn: braku pieniędzy, braku nauczycieli, braku miejsc w szkołach i braku pomocy społecznej.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

1000 zł oszczędności a milion zł strat

W Supraślu od 1946 r. mieszkał monter-elektrowni białostockiej, który miał za zadanie naprawę sieci elektrycznej w razie jakiegos uszkodzenia. Robił to sprawnie, szybko — wszyscy byli zadowoleni.

Za długo jednak było dobrze. W bieżącym roku Elektrownia postanowiła odwołać monter z zajmowanego stanowiska. Stwierdzono, że jest on tam niepotrzebny. O ew. awarii polecił zawiadawać zespół remontowy Elektrowni, który obowiązywał jest naprawiać uszkodzenia linii.

Wszystko było pięknie do czasu, gdy w Supraślu zga-

200 mln. dzieci
na świecie
nie może
się uczyć

GENEWA. — Około 200 milionów dzieci w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej nie ma możliwości uczęszczania do szkół. Wynika to z czterech przyczyn: braku pieniędzy, braku nauczycieli, braku miejsc w szkołach i braku pomocy społecznej.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

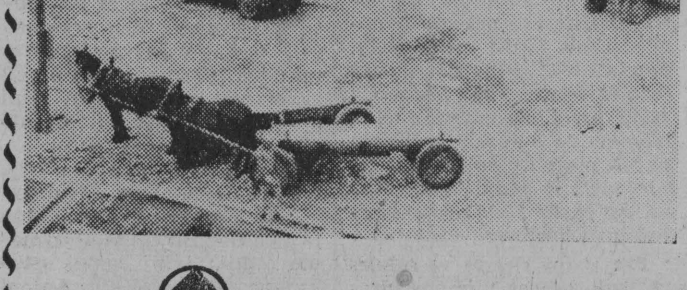
Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Niektórzy delegaci do Kongresu poświęconego problemowi wychowania.

Białostockie „wieżowce”



Ogólny widok placu budowy.

Nie wszyscy wiedzą, że w Białymstoku rozpoczęto już budowę kilku „wieżowców”. Będą to budynki o wysokości od 4 do 17 kondygnacji. Nasze zdjęcia przedstawiają fragmenty budowy „wieżowców” w zespołe gmachów przy ul. Lipowej i Dąbrowskiej. Rozpoczęto tu budowę ośmiu budynków. Trzy z nich to 7-kondygnacyjne, pozostałe będą niższe.

Budowa ukończona zostanie w przyszłym roku. Ogólna ilość izb w tych blokach wynosić będzie prawie tysiąc. W jednym z bloków mieścić się będzie szkoła. 6-piętrowe budynki również przy ul. Sienkiewicza (obok Białki) i przy przystanku Alai 1 Maja, nieopodal ul. Waryńskiego i Częstochowskiej. (d)

Fot. „Gazeta” W. Dursal

Na budowie bloku nr 204.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Nie wszyscy wiedzą, że w Białymstoku rozpoczęto już budowę kilku „wieżowców”. Będą to budynki o wysokości od 4 do 17 kondygnacji. Nasze zdjęcia przedstawiają fragmenty budowy „wieżowców” w zespołe gmachów przy ul. Lipowej i Dąbrowskiej. Rozpoczęto tu budowę ośmiu budynków. Trzy z nich to 7-kondygnacyjne, pozostałe będą niższe.

Budowa ukończona zostanie w przyszłym roku. Ogólna ilość izb w tych blokach wynosić będzie prawie tysiąc. W jednym z bloków mieścić się będzie szkoła. 6-piętrowe budynki również przy ul. Sienkiewicza (obok Białki) i przy przystanku Alai 1 Maja, nieopodal ul. Waryńskiego i Częstochowskiej. (d)

Fot. „Gazeta” W. Dursal

Na budowie bloku nr 204.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Najbardziej zaawansowane są prace przy budowie bloku nr 204. Będzie to budynek 4-kondygnacyjny.

Ostatni akord przy wspólnym stole ZA ROK spotkamy się znów



Ostatni akord przy wspólnym stole.

Spotkaliśmy się po raz ostatni. Spotkaliśmy się przy długim, zastawionym stole w „Centralnej”. Na podium, gdzie zwykle wieczorami gra orkiestra, złożono nagrody dla kolarzy. Tu właśnie wręczone zostały cenne upominki za start w V Jubileuszowym Wyścigu DWB.

Ci, którzy pojechali lepiej, którzy zwyciężyli, otrzymali wartościowsze nagrody, a inni, którzy na skutek różnych okoliczności uplasowali się na dalszych miejscach, musieli zadowolić się skromniejszymi podarkami.

Ale nie są ważne nagrody. Na twarzach kolarzy, którzy ukończyli wyścig na dalekich miejscach nie widać było wcale zazdrości. Nie było również zarozumiałstwa u zawodników, którzy uplasowali się na czołowych miejscach. Bo wszyscy oni nie walczyli po to, aby w konsekwencji dostać radio, czy WFM-ke, ale po to, by w tym trudnym maratonie kolarskim wykazać hart woli. Był ten piękny sport, jakim jest

kolarstwo zanieśli do najdalszych zakątków naszego województwa.

Siedząc wśród kolarzy słyszałem wiele na temat tegorocznego wyścigu. Dzielił się wrażeniami, opowiadali o walce na trasie, o przewrótach i weselszych momentach. Zawodnicy spoza naszego województwa niemal wszyscy przewrękali, że w przyszłym roku stawia się ponownie na starcie w Białymstoku, że za rok spotkają się znów.

Sam pożegnał bankiet miał przebieg bardzo swobodny i miły. Przewodniczący Białostockiego Okręgowego Związku Kolarskiego Bronisław Strycharski w gorących słowach podziękował wszystkim zawodnikom za ich wysiłek, za ich prawdziwą postawę, jaką wykazali na trasie. Podziękował również kierownikom i trenerom za dobre przygotowanie kolarzy do wyścigu i za współpracę na poszczególnych etapach.

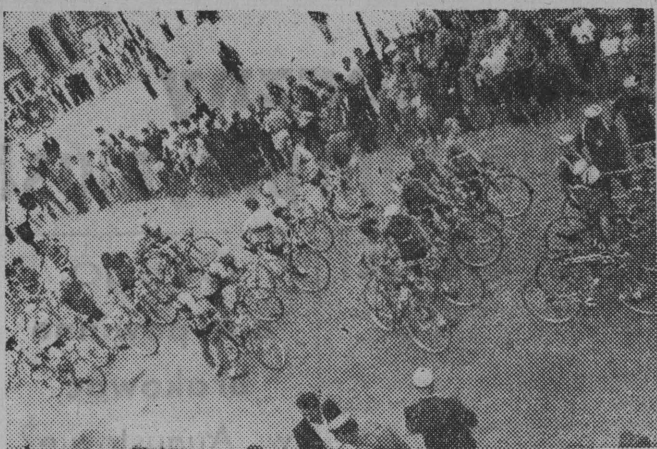
Pisaliśmy bowiem w komentarzach, że niejednolotnie bywało tak, że kierownictwo jednego zespołu pomagało kolarzom innej drużyny. A to jest przecież nic innego, jak prawdziwy sportowy gest.

Słyszeliśmy także słowa podziękowania ze strony kierowników drużyn spoza naszego województwa pod adresem organizatorów tegorocznego wyścigu. Bo trzeba przyznać, że tegoroczna organizacja była naprawdę wzorowa, że wysiłek wielu ludzi pracujących w Komitecie organizacyjnym nie poszedł na marne. Na pewno miło im było słuchać tych słów, które jednocześnie były dla nich nagrodą.

Gorąco oklaskiwali wszyscy kolarzy odbierających nagrody. Duże brawo dostał Domański, gorąco witano



Różnie bywało w czasie wyścigu. Czasami pech był tak nieubłagany, że już przed startem trzeba było reperować rower.



Białystok żegnał ich wypoczetach, pełnych zapachu do walki na trasie.

Rybkę, Buraka, Leszka Kiczkałłę, Odoleckiego i innych. Wprost owacyjnie powitano zdrażającego po swoją skromną nagrodę weterana białostockich szos Mikołaja Ko-

również jubilatami, gdy startowali w nim po raz piąty.

Miło i szybko upłynął czas przy wspólnym stole. Trzeba się było żegnać i zdrażać do

Gazeta sportowa

złowskiego. V Jubileuszowy Wyścig DWB dla Kozłowskiego, podobnie jak i dla Leszka Kiczkałły był dużym przeżyciem. Obaj są

domów na zasłużony odpoczynek. Tu i ówdzie słychać było słowa: do zobaczenia za rok.

K. URBANCZYK

Siatkarki Ogniska pokonały Gedanię i w turnieju o Puchar Borów Tucholskich zajęły 3 miejsce

Nieźle zaprezentowały się siatkarki białostockiego Ogniska, które bawiły w Tucholi (woj. bydgoskie), biorąc tam udział w turnieju o Puchar Borów Tucholskich. W turnieju tym startowało 11 zespołów żeńskich, podzielonych na dwie grupy. W pierwszym swoim meczu białostoczanki pokonały Gedanię (Gdańsk) 2:0 (15:9, 15:6). Wprawdzie Gedania nie grała w swoim normalnym I-ligowym zestawieniu, niemniej pokonanie tego zespołu wystawia naszym siatkarkom dobrą notę. W kolejnych meczach turnieju nasze siatkarki przegrały po zaciętej walce z późniejszym zdobywcą 2 miejsca Olimpia (Toruń) 1:2 i pokonały Olszynkę (Gdańsk) oraz Błękitnych (Stargard) po 2:0. W walce o 3 miejsce Ognisko wygrało ze Stałą Grudziądz 2:1. 1 miejsce w turnieju zdobyły siatkarki gdyńskiego Startu. (ko)

Półmetek przekroczony

A i B klasa piłkarska przed decydującym szturmem

Przerwa w rozgrywkach piłkarskich A i B klasy minęła jak z bata strzelił i już w najbliższą niedzielę znów zaroją się boiska w całym województwie. Znowu drużyny przystąpią do spotkań, do decydujących meczów o mistrzostwo A i B klasy.

Wiele było ostatnio nieporozumień, wiele zgrzytów na temat weryfikacji przez WGiD pierwszej rundy rozgrywek piłkarskich. Początkowo bowiem WGiD zastosował sankcje karne w postaci walkowerów do niektórych zespołów za pewne niedociągnięcia finansowe. Jak się dowiadujemy, Białostocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej cofnął wszelkie walkowery za tzw. sprawy finansowe i przyznano drużynom punkty uzyskane na boiskach.

Tak więc tabele A i B klasy zamieszczone 8 lipca w „Gazecie Sportowej” są nieaktualne i wyglądają zupełnie inaczej. Czołówek A klasy po pierwszej rundzie tworzą 4 zespoły: Ognisko Białystok, Gwardia Grajewo, ŁKS Łomża i Wigry Suwałki.

Wszystko też wskazuje na to, że właśnie między tymi drużynami rozegra się w drugiej rundzie walka o mistrzostwo województwa. Los tak chciał, że już w najbliższą niedzielę te 4 drużyny rozegrają pierwsze jesienne spotkania między sobą.

Ognisko gościć będzie Warmię z Grajewa, a ŁKS — suwalskie Wigry. Mecz

te zadecydują o skryształowaniu się naszej czołówki w A klasie.

Nie ulega wątpliwości, że wiele do powiedzenia będą miały także takie drużyny jak Pogoń Łapy i ZKS Zambrów. Odpowiedź na pytanie kto zdobędzie tegorocznego mistrza A klasy, padnie dopiero najprawdopodobniej w ostatniej kolejce rozgrywek.

Również w B klasie spotkania zapowiadają się nie-

zwykle ciekawie. Gdy w drugiej grupie zdecydowanym faworytem zdaje się być Tur Bielsk-Podlaski, to w pozostałych dwóch grupach po 3 drużyny mogą ubiegać się o prawo rozgrywek o wejście do A klasy.

Tak więc druga runda piłkarska zapowiada się niezwykle atrakcyjnie i trzymać będzie w napięciu tysiące kibiców naszego województwa. (u)

W towarzystwie asów „kręcić” będą białostoczanie w Wyścigu Dookoła Mazowsza

W niedzielę, 28 bm. rozpoczyna się VII z kolei Wyścig Kolarski Dookoła Mazowsza, którego łączna trasa podzielona na VII etapów liczy około 1100 km. Wyścig ten rozegrany będzie wyłącznie w kategorii szosowców z licencją. W tym dorocznym maratonie dookoła Ziemi Mazowieckiej, w bieżącym roku udział wezmą czołowi kolarze — szosowcy Polski. Zresztą nazwiska Więckowskiego, Bugalskiego, Chwieńdacza, Wójcika, Bedyńskiego czy Klubińskiego mówią same za siebie.

Wśród kilkunastu zespołów startować będzie również reprezentacja Białegostoku. Tak się złożyło, że reprezentacja naszego miasta nie pojedzie

w najsilniejszym składzie, bowiem czołowi kolarze LZS Białystok (między innymi Rybka, Odolecki i Pietkiewicz) w tym samym czasie „kręcić” będą na Centralnej Spartakiadzie Wsi w Lublinie.

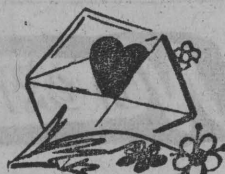
Na swoim ostatnim posiedzeniu BOZKol. ustalił reprezentację Białegostoku na VII WDM: w następującym składzie: Burak, J. Kozłowski, Mańkowski, L. Kiczkałło, Czeszejko. Ta piątka naszych świeżo upieczonych licencjonistów po raz pierwszy będzie miała okazję zmierzenia swoich sił z czołową polską szosowców i nabycia odpowiedniej rutyny w tak silnie obsadzonym i niewątpliwie ciężkim wyścigu. (ko)

Ciekawostki z kraju i zagranicą

Listy miłosne Bernarda Shaw na licytacji

W Londynie wystawiono na licytację nie opublikowane dotąd listy miłosne Bernarda Shaw do młodzianki pielęgniarzki Alice Lockett.

Jak wynika z listów, romans między Alice Lockett, a 27-letnim wówczas poetą, rozpoczął się w roku 1883 w poczekalni dworca kolejowego na Liverpool-street w Londynie. Korespondencja ciągnęła się do roku 1885.



Listy Shawa do Alice Lockett charakteryzują go jako człowieka rzetelnego, zdolnego do u-

Mrówki zmusiły rolnika do opuszczenia gospodarstwa

W wiosce Vernhout w Holandii, w zagrodzie rolnika Jefa van der Heyden zagnieździły się mrówki. Początkowo gnieździły się w starej szopie, z czasem jed-

nak tak się rozmnożyły, że wtargnęły do domu mieszkalnego. Miliony małych owadów pokryły grubą warstwą podłogę, ściany i meble. Zastosowanie środków owadobójczych nie odniosło skutku. Jef van der Heyden wraz ze swą sześciuosobową rodziną został zmuszony do opuszczenia zagrody. Dom zostanie prawdopodobnie spalony.

Siedmioraczki w warszawskim zoo

Mieszkanca warszawskiego ZOO „Matrona” — niedźwiedzica z gatunku amerykańskich niedźwiedzi ostronosych, urodziła aż 7 małych niedźwiedzków. Jest to rekordowa ilość, ponieważ normalnie niedźwiedzie tej rasy przychodzą na świat w ilości od 3 do 5 sztuk najwyżej.

Są to pierwsze od lat urodziny „amerykańskich” ostronosów w warszawskim ZOO.

Warszawski „Manius”

Od kilku miesięcy istnieje w Warszawie jedyna w swoim rodzaju placówka — Studencka Spółdzielnia Usługowa „Manius”. Spółdzielnię tę zorganizowali słuchacze wyższych uczelni stolicy. „Manius” wiórkuje i froteruje podłogi, myje okna, trzepie dywany, przeprowadza biura i osoby prywatne, a także pomaga przy odnoseniu ciężkich bagażów z dworca czy na dworzec kolejowy.

Wyrób szabli w Japonii datuje się od roku 650. W 1885 r. wydano zakaz noszenia szabli i wtedy wielu rzemieślników porzuciło swą pracę. W końcu, po różnych perypetiach, zakaz został zniesiony. Wykonanie szabli trwa 10-15 dni. Wytwarza się ich ok. 2.000 sztuk rocznie. FOT — CAP

Biurokracja krąży po świecie

Po trzech latach leczenia i ośmiu operacjach udało się ocalić pięć 11-letniej dziewczynki, Verry L. Wobec faktu, że jej imię nie ma odpowiednika męskiego, przeprowadzenie odpowiednich formalności związanych ze zmianą płci będzie w warunkach brazylijskich trwało prawdopodobnie ponad trzy lata... (AR)

Zabkująca staruszka

Mieszkanca Meksyku, Candelaria Montano, ubolewała bardzo nad stratą wszystkich swoich zębów. Można sobie wyobrazić radość tej 63-letniej staruszki, kiedy spostrzegła ona, że rosną jej nowe zęby. (AR)